



## MILA DLA JANUSZA KLARNERA Warszawa 18 września 2019



- I. TERMIN i MIEJSCE:** 18 września (środa) godz. 19:40 - Centrum Olimpijskie w Warszawie.  
**II. TRASA** płaska - identyczna jak przy Etapowym Maratonie Pokoju. Dystans: 1609 m  
**III. UCZESTNICTWO:** w biegu może wziąć udział każda pełnoletnia osoba (niepełnoletnia za pisemną zgodą rodziców lub prawnych opiekunów).  
**IV. ZGŁOSZENIA:** poprzez portal [datasport.pl](http://datasport.pl) do 10 września. Opłata 10 zł. Obejmuje ona m.in.: numer startowy, dyplom, pomiar czasu przez sędziów PZLA, obsługę medyczną.  
**V. UPOMINKI:** dla wszystkich uczestników, m.in. przywiezione z Nepalu oraz związane z Nanda Devi.  
**VI. ORGANIZATOR:** Klub Sportowy Polskie Himalaje. Tel. 730 777 045; mail: [polskiehimalaje@tlen.pl](mailto:polskiehimalaje@tlen.pl)

**INFORMACJE DODATKOWE** - Mila dla Janusza Klarnera, która poprzedzi ostatni bieg Etapowego Maratonu Pokoju w hołdzie polskim żołnierzom poległym na frontach II wojny światowej, będzie wyjątkowa, tak jak i wyjątkowy był Klarner. 80 lat temu wraz z Jakubem Bujakiem, jako uczestnicy pierwszej polskiej wyprawy w Himalaje, stanęli na dziewiczym wówczas szczycie Nanda Devi East (7434 m). 29-letni Klarner był najmłodszym w zespole i najmniej doświadczonym. „*Nasz ojciec był oburzony, że Janusz, oficer rezerwy, mimo narastających nastrojów wojennych chce wyjechać z Polski*” – wspominała siostra Jadwiga Klarnier-Szymanowska. Podkreślała przy tym, że brat dał ojcu uroczyste słowo honoru, że w razie wojny na pewno wróci do kraju. I słowa dotrzymał.

Okupację spędził w stolicy, w konspiracji. Ranny w głowę stracił oko podczas akcji w Lesie Kabackim. Walczył w Powstaniu Warszawskim. 17 września 1949 roku wyszedł z mieszkania na Saskiej Kępie. Był lekko ubrany, bez dokumentów. Do rodzinnego domu oddalonego o kilkaset metrów nigdy nie dotarł.

„Wyprawę na Nanda Devi East pograżyły w niepamięci celowe działania Urzędu Bezpieczeństwa PRL – twierdzi Anna Pietraszek (\*) - Kiedy w 1989 roku robiłam film w 50. rocznicę tej ekspedycji, zaskoczyło mnie, że nikt o niej nie mówił, nie istniała jej legenda, tak jakby nigdy się nie odbyła. Klarner w 1949 roku przygotował książkę do druku. Sfilmowałam dokument, w którym żądano usunięcia jego nazwiska z okładki. Nie zgodził się. Wkrótce zaginął. Jakiś człowiek mówił rodzinie, że widział go skatowanego w kazamatach UB przy ul. Cyryla i Metodego. Nie udało się z tym mężczyzną ponownie skontaktować. Też przepadł jak kamień w wodę”.

To dzięki ojcu Janusza ekspedycja ostatecznie wyruszyła – pożyczyl na ten cel dużą sumę pieniędzy. Klarner, na podstawie dziennika prowadzonego w trakcie wyprawy, napisał w czasie wojny książkę „Nanda Devi”. Wydać ją można było dopiero w 1956 roku, już po jego tajemniczym zniknięciu.

Wiadomość o wybuchu wojny zaskoczyła ich w drodze powrotnej na statku w Bombaju. 9 września przekroczyli granicę polską, idąc pod prąd fali uciekinierów. Bujak przedarł się do Lwowa 11 września. Żony z dwójką dzieci nie spotkał. Przebywały na wakacjach pod Rzeszowem, gdy wkroczyli Niemcy. Kiedy dotarli do domu, Jakuba już tam nie było. Wedle relacji córki, Magdaleny Bujak-Lenczowskiej (narciarka, medalistka mistrzostw Polski i Zimowej Uniwersjady 1962), przez Rumunię i Francję, gdzie zaciągnął się do polskiej armii, dostał się do Anglii.

5 lipca 1945 roku, w przeddzień planowanej podróży do Polski, wspinał się z partnerką w Kornwalii nad brzegiem morza. Obydwoje zaginęli. Policja uznała, że prawdopodobnie ulegli wypadkowi lub utonęli, ale przyjaciele mieli inną wersję. Bujak tworzył nowoczesne technologie wojskowe; uważano, że mógł być zamordowany przez Brytyjczyków, kiedy postanowił wrócić do Polski, lub uprowadzony przez wywiad radziecki.

---

(\*) Anna Pietraszek - reżyser, dokumentalista, operatorka, fotograf, dziennikarka, taterniczka i alpinistka. Zrealizowała ponad 190 filmów dokumentalnych i reportaży w latach 1977-2011. Specjalizuje się w tematyce górskiej sportowej, historycznej, afgańskiej, wojskowej, bezpieczeństwa narodowego, religijnej, społecznej.